Rok VI Wilno, dn. 25 maja 1932 r. Nr. 10

WIADOMOŚCI ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

PRENUMERATA: Rocznie 15 zł. Półrocznie 8 zł. Nr. pojed. 80 gr.

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, zaułek Bernardyński 6 m. 1

Konto P. K. O. № 80.833 lub № 81.418 Chrześcijański Bank Spółdzielczy na Antokolu w Wilnie.

OGŁOSZENIA: 1/1 strona 48 zł. 1/2 strony 24 zł. 1/4 strony 12 zł. 1/8 strony 8 zł.

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

ZARZĄDZENIA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

List Ojca św. do Episkopatu Polski.[1])

Czcigodnym Braciom Arcybiskupom i Biskupom Rzeczypospolitej Polskiej

PIUS XI PAPIEŻ

Pozdrowienie i Błogosławieństwo Apostolskie.

Niezmierną pociechą było dla Nas pismo, przesłane Nam przez Przedstawiciela Naszego od Was wszystkich, Czcigodni Bracia, z ostatniego zjazdu, jakiście odbywali w Warszawie dla powzięcia ważnych decyzyj co do Akcji Katolickiej oraz dla załatwienia innych spraw, zmierzających do podniesienia życia chrześcijańskiego w duszach szlachetnego narodu waszego, tak Nam drogiego i z Nami tak ściśle związanego.

A więc najprzód miłe Nam były życzenia Wasze z okazji dziesięciolecia Pontyfikatu Naszego. Nawzajem zanosimy błagania do Pana Boga za każdym z Was z osobna i kornie Go prosimy, by religja i wyrobienie obywatelskie w Waszej Rzeczypospolitej codziennie krzepły, by wiara święta, która tyle sławy dziejom waszym przysporzyła, we wszystkich przejawach życia rodzinnego i państwowego jasnym zawsze płonęła blaskiem.

Wiadomość o tem, coście na tym zjeździe uchwalili i co na zjeździe we wrześniu rozważać macie, z wielką przyjęliśmy

---

[1]) List ten jest odpowiedzią na adres hołdowniczy konferencji Episkopatu Polski.

radością. Nikomu obecnie nie jest tajnem, jak bardzo Akcja Katolicka leży nam na sercu, oraz z jaką usilnością i staraniem, zgodnie z urzędem Naszym Apostolskim, nieustannie zalecamy ją Biskupom całego świata; Akcję bowiem Katolicką uważamy za niezbędną. Dlatego tam, gdzie ona jest w zaniedbaniu, apostolstwo katolickie nie ma siły do walki z niebezpieczeństwami szerzącego się zła. Tam zaś, gdzie się rozwija wedle wskazań Naszych i kwitnie, można oczekiwać wspaniałego rozwoju religji i życia chrześcijańskiego jużto wskutek wyrobienia sumienia chrześcijańskiego, nad którem ona czuwa i pracuje, jużto wskutek obudzenia przez nią w społeczeństwie, u osób obojga płci, ducha apostolstwa.

Usuńcie przeto z serc Waszych wszelkie wątpliwości i, ponieważ sprawa nie cierpi zwłoki, zamiary i postanowienia Wasze w czyn zamieńcie.

Aby zaś Wasze usiłowania cel osiągnęły, a wiara i obyczaje uniknęły zasadzek błędu i zepsucia, w szczególności co się tyczy rodziny chrześcijańskiej, i pozostały nieskażone, uważamy za wskazane, byście wspólnemi siłami jaknajprędzej jakieś pismo ściśle katolickie założyli i między ludem je rozszerzali. Sprawę tę staraniu Waszemu bardzo polecamy, ufając, że w wykonaniu tego ważnego zadania nie zabraknie Wam współpracy i pomocy wszystkich dobrze myślących ludzi.

Co do innych spraw, które na zjeździe rozważaliście, wyrażamy Wam Nasze całkowite uznanie, że z taką pieczołowitością i zapobiegliwością dbacie o dobro diecezyj Waszych, jak również wspólnym wysiłkiem potrzebom ogólnym narodu staracie się zaradzić. Lecz i to najbardziej Nas ujęło, że zabiegacie usilnie, iżby katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu, w szczególny sposób z Nami związanemu, nie brakło środków koniecznych do istnienia i rozwoju. Dlatego pewni jesteśmy, że żadna diecezja nie uchyli się od niesienia mu pomocy na przyszłość w tej mierze, jak dawniej.

Wreszcie życzymy Wam wszelkich darów niebieskich od najlepszego Boga naszego, by prace Wasze wydały owoc obfity, oraz jako znak przychylności Naszej, udzielamy Wam wszystkim, Czcigodni Bracia, i owczarniom Waszym Błogosławieństwa Apostolskiego.

Dan w Rzymie, u świętego Piotra, dnia 28 kwietnia roku Pańskiego 1932, Pontyfikatu Naszego jedenastego.

Pius XI Papież.

Wniesienie na Indeks ksiąg zakazanych.

DECRETUM.

Feria IV, 6 Aprilis 1932.

In generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii, habito Feria IV, die 6 Aprilis 1932, E-mi ac R-mi Domini Cardinales rebus fidei ac morum tutandis praepositi, audito RR. DD. Consultorum voto, damnarunt atque in indicem librorum prohibitorum inserendum mandarunt librum qui inscribitur:

Felix Sartiaux, *Joseph Turmel, prêtre, historien des dogmes.* Paris, Les Editions Rieder.

Et sequenti Feria V, die 7 eiusdem mensis et anni, Ss-mus D. N. D. Pius divina Providentia Pp. XI, in solita audientia R. DD. Adsessori Sancti Officii impertita, relatam sibi E-morum Patrum resolutionem approbavit, confirmavit et publicandam iussit,

Datum Romae, ex aedibus Sancti Officii, die 8 Aprilis 1932.

(L. S.) A. Subrizi,
Supremae S. Congr. S. Officii Notarius.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 145).

Nowe Msze i Officia.

Dekretem Św. Kongr. Obrz. z d. 6 stycznia 1932 r. Ojciec św. zatwierdził dla całego Kościoła nast. Msze i Oficja Brewjarzowe:

1) Die 11 Octobris, *Maternitatis Beatae Mariae Virginis*, duplex II classis.

2) Die 13 Maji, *Sancti Roberti Bellarmini Ep. Conf. et Eccl. Doct.*, duplex.

3) Die 15 Novembris, *Sancti Alberti Magni, Ep. Conf. et Eccl. Doct.*, duplex.

(*Acta Ap. Sedis*, t. 24, str. 151).

ZARZĄDZENIA ORDYNARJATU ARCYBISKUPIEGO.

Poszukiwanie zaginionej.

SĄD ARCYBISKUPI I METROPOLITALNY WILEŃSKI
Wilno, dn. 23 maja 1932 r. № 1410.

Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński poleca WW. XX. Proboszczom, aby przez trzykrotne ogłoszenie z ambon wezwali wiernych do wskazania miejsca pobytu (względnie miejsca i czasu zgonu) Anny z Białousów Sienkiewiczowej, żony Zygmunta Sienkiewicza, zaginionej w roku 1915, a obecnie poszukiwanej przez Sąd w związku ze sprawą o uznanie wolnego stanu rzeczonego Zygmunta Sienkiewicza. W razie otrzymania jakichkolwiek wiadomości o poszukiwanej Annie Sienkiewiczowej, zechcą WW. XX. Proboszczowie przesłać niezwłocznie odnośne powiadomienie do Sądu Arcybiskupiego. *Ks. Kan. Lucjan Chalecki,* Wiceoficjał.

Ks. Dr. Jan Ellert, Notarjusz.

Wezwanie do Sądu Arcybiskupiego.

SĄD ARCYBISKUPI I METROPOLITALNY WILEŃSKI
Wilno, dn. 23 maja 1932 r. № 1431.

Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński poleca WW. XX. Proboszczom, aby w najbliższą, po otrzymaniu niniejszego zarządzenia, niedzielę ogłosili z ambon następujące wezwanie: Sąd Arcybiskupi i Metropolitalny Wileński wzywa p. Wierę ze Szpakowskich Hube, żonę Włodzimierza, aby w terminie do dnia 20 czerwca 1932 r. stawiła się wobec tegoż Sądu Arcybiskupiego jako strona w sprawie o uznanie nieważności jej małżeństwa. Sąd uprzedza wzywaną, że w razie niestawienia się jej we wskazanym terminie, sprawa będzie rozpoznana i zdecydowana w jej nieobecności.

Ks. Kan. Lucjan Chalecki, Wiceoficjał.

Ks. Dr. Jan Ellert, Notarjusz.

„IX Tydzień L. O. P. P.".

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Wilno, dn. 25. V. 1932 r. № 7324.

Zechcą PPWW. Księża Proboszczowie i wszyscy PPWW. Księża, którzy w najbliższym czasie mają mieć kazania do Wiernych, podać z ambony do wiadomości, iż od dnia 5 do 12 czerwca r. b. odbędzie się *„Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej"* z podkreśleniem konieczności poparcia Ligi, jako instytucji, mającej doniosłe cele, obchodzące wszystkich.

X. *A. Sawicki*
Kancl. Kurji.

Rekolekcje dla duchowieństwa w Kokoszycach.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA
Dnia 25. V. 1932 r. № 8175/L.

Sekretarjat Rekolekcyjny w Katowicach podaje do wiadomości, że w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach na Śląsku Górnym (stacja kolejowa Wodzisław) odbędą się w roku bieżącym nast. serje rekolekcyj dla kapłanów: od 22 do 26 sierpnia, od 12 do 16 września i od 14 do 18 listopada.

Po informacje zwracać się należy według adresu: *Diecezjalny Sekretarjat Rekolekcyjny. Katowice, ul. M. Piłsudskiego Nr. 20.*

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

RUCH PERSONALNY.

Na mocy zarządzenia J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły następujące zmiany:

Ks. Leon Massakowski, adm. par. w Zaświrzu, na adm. par. do Daukszyszek, dn 23. IV. 32 r. № 6812.

Ks. Jan Perkowski, wik. z Lipniszek, na adm. par. w Bobolewie, dn. 14. V. 32 r. № 7181.

Ks. Stefan Zapaśnik, prob. w Lebiedziewie, na prob. do Zaświrza, dn. 14. V. 32 r. № 7187.

Ks. Stanisław Żuk, wik. w Kuźnicy, na prob. do Rakowa, dn. 14. V. 32 r. № 7188.

Ks. Stanisław Staszelis, prob. w Daukszyszkach, na prob. do Lebiedziewa, dn. 25. V. 32 r. № 7321.

X. A. Sawicki
Kancl. Kurji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Et principem fecit illum...

„Statuit ei Dominus testamentum pacis: et principem fecit eum: ut sit illi sacerdotii dignitas in aeternum“ (Eccli. 45. 30).

Tak wysławia autor księgi „Mądrość Syracha“, albo „Eklezjastyk“, arcykapłaństwo żydowskie, które było tylko figurą papiestwa. Dlatego Kościół stosuje te słowa do Stolicy Piotrowej, umieszczając je w Introicie na dzień obioru i koronacji Papieża oraz w rocznicę tychże, jak również w uroczystości Katedry św. Piotra (18 stycznia i 22 lutego); przy Nim, właśnie, „została arcykapłańska godność na wieki“.

Jezus Chrystus — Namaszczony Zbawiciel, jest jedynym Najwyższym i wiecznym Arcykapłanem, jako pośrednik — ofiarnik i ofiara pełna, całkowita, ciągła w celu uwielbienia, dziękczynienia, przebłagania i uproszenia, jak powiada sw. Paweł: *„Mamy arcykapłana doświadczonego we wszystkiem“* (Żyd. 4, 15), *„aby ofiara Jego była przyjemną Bogu; albowiem przystało, abyśmy takiego mieli najwyższego Kapłana świętego, niewinnego, niepokalanego, odłączonego od grzeszników i który się stał wyższym nad niebiosa“* (Żyd. 7. 25). Ale Chrystus, jako Arcykapłan, kontynuje na ziemi swą ofiarę w Kościele swoim we Mszy św. i w nieomylnym urzędzie nauczycielskim, który dlatego stał się uzupełnieniem Eucharystji św.

Chrystus Pan *„mądry budowniczy“* (Przypow. 9. 1), wspominając poraz pierwszy o Kościele, mówi zaraz o fundamencie, a tym fundamentem będzie Piotr: *„Tyś jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój“* (Mat. 16. 18); ustanawia naprzód zwierzchnika, bo reszta ułoży się bez trudności. Papież tedy jest najważ-

niejszą osobą w Kościele: odtwarza w swoich rządach osobę i czyny Jezusa Chrystusa i powtarza za Nim: „*Dana mi jest wszelka władza*“ (Mat. 28. 18). Do udziału w tej władzy przypuszcza pewnych ludzi, wybranych podług zamiarów odwiecznej Opatrzności, i udziela im swoich łask „*wedle miary daru Chrystusowego*“ (Efez. 4. 7), ku budowaniu ciała mistycznego, ku pomocy Chrystusowi w pieczy i uświęceniu dusz, wybiera „z łaski Bożej i Stolicy Apostolskiej“ pasterzy diecezjalnych, o czem oni zawsze przypominają w swych arcypasterskich orędziach.

Biskup w diecezji, jak i Papież w Kościele całym, zastępuje miejsce Chrystusa. To stanowisko dla nas jest zasadniczej doniosłości, w które tylko wierząc mocno, możemy owocnie pracować w winnicy pańskiej. Diecezja bowiem, jak i cały Kościół, stanowi społeczność nadprzyrodzoną, w której się żyje z wiary. Widzieć w Biskupie Chrystusa jest wybitnym aktem wiary. Ta wiara mocna i jasna ma oświecać całe nasze postępowanie i zapładniać wszystkie uczynki nasze. Albo wierzymy, albo nie wierzymy. Jeśli nie wierzymy, wtedy zwolna ale nieuchronnie odsuniemy się od Arcypasterza, od jego osoby i jego nauki. Ale odsuniemy się także od źródła łaski, bo do Boga nie dojdziemy, jak tylko drogą posłuszeństwa, które Pismo św. wynosi ponad ofiarę: „*Lepsze jest posłuszeństwo, niżli ofiara*“ (1 Kr. 15. 22). Jeśli wierzymy, że Biskup przedstawia Chrystusa, to wiara ta ureguluje sama nasze stanowisko wobec niego: złoży się na nie miłość, uległość ducha i posłuszeństwo czynu.

Nie wymaga się bynajmniej miłości uczuciowej, entuzjastycznej, ale miłości nadprzyrodzonej, wypływającej z Boga i skierowanej ku Bogu, którego się widzi okiem wiary w przełożonym Kościoła — diecezji. Miłość taka będzie zupełnie szczerą i pokorną. Biskup ma osobne łaski przywiązane do swego urzędu, ale one nie zmieniają jego natury ludzkiej i dlatego każdy, choćby najlepszej woli, będzie zawsze poniżej swego ideału. Przy zetknięciu się bliższem u każdego, nawet u świętego, można wynaleść pewne błędy, braki i niedoskonałości, nawet u tego, który dla nas przedstawia Chrystusa; ale duch wiary nie pozwoli nam podnosić ich rozstrzygać, rozprawiać o nich z innymi, by je potępiać i krytykować. Postępowanie przeciwne niszczy zupełnie ducha wiary, zabija całkowicie nadprzyrodzoną miłość i jest zgubne dla duszy.

Z prawdziwem przerażeniem trzeba czytać słowa Jezusa Chrystusa, które wyrzekł do Małgorzaty Marji: „Słuchaj uważnie słów z ust Prawdy: wszystkie dusze, odłączone i niezjednoczone

z przełożonymi, powinny się uważać jako naczynia odrzucone, w których wszystkie dobre napoje uległy zepsuciu. Moje Serce tak bardzo odrzuca te dusze, że im bardziej usiłują się do Niego zbliżyć przez sakramenta, modlitwy i inne ćwiczenia, tem bardziej oddalam się od nich z powodu wstrętu, które mam dla nich. Pójdą z jednego piekła w drugie, bo ten brak łączności tak wiele niszczy i jeszcze bardziej niszczyć będzie, gdyż każdy przełożony zajmuje moje miejsce, czy on zły, czy dobry. Dlatego podwładny, myśląc, że przełożonego uderzy, sam sobie zadaje rany śmiertelne; wreszcie napróżno wzdychać będzie przed bramą miłosierdzia: nie zostanie wysłuchany, jeśli nie usłucha głosu przełożonego" (*Vie et oeuvres de la B. Marguerite Marie*, t. I. str. 264).

Pokorna miłość względem Papieża i Biskupa winna się okazywać w głębokiej uległości ducha i wielkodusznem posłuszeństwie. „*Oto ten położon jest na upadek i na powstanie wielu*" (Łuk. 2.34). To proroctwo Symeona sprawdziło się w całej rozciągłości na Chrystusie Panu i sprawdza się po dziśdzień na Jego Zastępcach — Papieżach i Biskupach. „*Kto was słucha, mnie słucha, kto wami gardzi, mną gardzi*". Jeśli słuchać będziemy słów tego, który nam Chrystusa zastępuje, nie z wiarą i pokorą, lecz w duchu krytyki, albo sercem zamkniętem, wówczas to słowo, choćby od świętego pochodziło, pozostanie bezpłodnem, stanie się nawet szkodliwem. Tedy „*dziś jeśli głos jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych*" (Ps. 94. 8). Zato „*błogosławieni, którzy słuchają słowa bożego i strzegą go*", którzy przyjmując sercem wybranem i dobrem, pozwalają ziarnu bożemu przynieść pełność plonu „*owoc stokrotny*", który raduje naszego Ojca w niebiesiech, bo Mu przynosi chwałę: „*W tem jest uwielbion Ojciec mój, żebyście jak najwięcej owocu przynieśli*" (Jan. 15. 28).

Z uległością ducha ma się łączyć, w stosunku do Papieża i Biskupa, posłuszeństwo czynu. Rozciągłość władzy jego jest bardzo szeroka. Wszyscy, począwszy od Wikarjusza generalnego aż do najskromniejszego wikarjusza w odległej parafji, mają słuchać rozporządzeń, które on uzna za pozyteczne; może żądać posłuszeństwa zarówno w najdonioślejszych, jak i najmniejszych rozporządzeniach, skoro zostały wydane. W jego woli trzeba widzieć wolę Boga, który przez niego nami rządzi i naśladować Jezusa Chrystusa, który rzekł: „*Bom zstąpił z nieba, nie iżbym czynił wolę moją, ale wolę tego, który mię posłał*" (Jan. 6. 38). On bowiem może powtórzyć z Pawłem Apostołem: „*Miasto Chrystusa poselstwo sprawujemy, jakoby Bóg przez nas napominał*" (2. Kor. 5. 20). Jeśliby zaś brat

nasz użalał się na niego w duchu krytyki, rzućmy płaszcz miłości na jego braki, jak to uczynili dobrzy synowie Noego. Wiemy, jak za to zostali ubłogosławieni. Wszystkie szemrania i krytyki niczego nie zmieniają, a tylko jątrzą, szerzą zamęt w duszach, odbierają pokój, radość, zmniejszają serdeczną łączność z Bogiem, a na szemrzących ściągają przekleństwo, rzucone na Chama.

„Principem fecit eum, ut si illi sacerdotii dignitas in aeternum“.

Te myśli odnawiać winniśmy przy każdej uroczystości i rocznicy jak Najwyższego Pasterza tak i Arcypasterza diecezji.

X. M. S-o.

Obecny stan związków przeciwalkoholowych.

(Według sprawozdania, wygłoszonego na III Sejmiku przeciwalkoholowym).

Szanownych czytelników niewątpliwie zaciekawią najświeższe wiadomości z ruchu przeciwalkoholowego.

Polski Związek Księży Abstynentów, sięgający swych początków r. 1902, ma obecnie zorganizowanych jedenaście kół diecezjalnych, a członków 292, t. zn. więcej o 42 niż w roku poprzednim. Klerycy mają własne organizacje abstynenckie w 15 seminarjach duchownych i jednoczą 418 członków. W ub. roku odbyły się 3 udatne kursy przeciwalkoholowe dla duchowieństwa w Pelplinie, Poznaniu i Przemyślu. Przewodniczy Związkowi od samego początku ks. prałat Niesiołowski z Pleszewa.

Katolicki Związek Abstynentów, istniejący od r. 1905, jest właścicielem centrali mieszczącej Składnicę Abstynencką, bibljotekę, przeźroczalnię i wystawę okrężną. Jednoczy on w 28 kołach członków 1391 i to głównie i w Poznańskiem i na Śląsku. Obecnie koła tego Związku należą do Akcji Katolickiej i stąd dokonuje się w nich poważne pogłębienie pracy wewnętrznej w myśl hasła o apostolstwie osób świeckich. Prezesem Związku był dotąd obecny prezes honorowy prof. dr. Gantkowski. Faktycznym prezesem został wybrany dr. A. Wojtkowski, docent Uniw. Pozn. i dyrektor Bibljoteki Raczyńskich.

Polska Liga Przeciwalkoholowa, powstała dopiero po wojnie w r. 1922, pragnie pozyskać pomoc moralną i materjalną jednostek, organizacyj, oraz całych instytucyj, bez wymagania zobowiązań poza składką. Mimo tak łatwych warunków Liga ma zaledwie 7 kół żywotnych i 533 członków, w tem 27 organizacyj, 54 insty-

tucje, 17 powiatów i 2 miasta. Liga utrzymuje 4 poradnie przeciwalkoholowe i 2 gospody, urządza doroczne Tygodnie Propagandy Trzeźwości i Sejmiki przeciwalkoholowe oraz kursy. Kieruje Ligą od lat 9-ciu p. prof. dr. Eug. Piasecki z Poznania.

Związek Bractw Wstrzemięźliwości, istnieje od roku 1926 i nie wymagając składki, przyjmuje po parafjach Wielkopolski na członków, którzy wyrzekają się zupełnie trunków palonych. W 55-ciu bractwach żywotnych ma Związek 6955 członków, w tem młodzieży zupełnie abstynenckiej 2776. Prezesem Związku jest ks. prałat Niesiołowski.

Związek Nauczycieli Abstynentów, istniejący od r. 1926, wykazał niemałą ruchliwość wydawniczą. Natomiast liczebnie jeszcze nie jest dość silny, gdyż łączy w 3-ch kołach 118 członków nauczycieli. Ostatni rok przyniósł Związkowi ministerjalne polecenie Abstynenckiej Złotej Księgi, do której już około 1000 młodych ludzi się zapisało. Ponadto Centrala Młodzieży Abstynenckiej wykazuje, iż otacza opieką 2000 młodych abstynentów w 24-ch kołach młodzieży, z czego 14 jest kół szkolnych. Przy tej Centrali powstał w ub. r. Naczelny Komitet Trzeźwości Młodzieży Katolickiej, jako kartel porozumiewawczy centralnych organizacyj młodzieży w sprawach trzeźwości. Kierownictwo całego Związku spoczywa w rękach znanego filozofa i pedagoda p. dr. L. Posadzego z Poznania.

Oto szkicowo przedstawiony stan związków, opierających swą działalność o centralę w Poznaniu. Ogółem więc liczą wszystkie wspomniane związki przeszło 12.700 członków, ogarniających różnorakie sfery społeczeństwa naszego. Życzyć należy związkom wszystkim, aby pozyskały jak najwięcej członków już w najbliższym czasie. Byłaby to najwłaściwsza odpowiedź na uchwaloną niedawno ustawę przeciwalkoholową, stwarzającą w rzeczywistości ułatwienia ku rozpijaniu się społeczeństwa.

Ruch rekolekcyj zamkniętych w Polsce.

Od kilku już lat zaznacza się bardziej intensywny i ożywiony ruch rekolekcyj zamkniętych w Polsce. Wszystkie diecezje biorą w nim udział z pomocą tak świeckiego, jak też i zakonnego kleru. Do istniejących już domów rekolekcyjnych OO. Jezuitów we Lwowie i Dziedzicach, dołączył się dziecezjalny dom rekolekcyjny dla wszystkich stanów w Kokoszycach na Śląsku i dom rekolekcyjny pod wezwaniem św. Józefa u OO. Salwatorjanów w Trzebini, diecezji krakowskiej.

Ten ostatni szerzy ruch rekolekcyjny w całej Polsce. Przyjeżdżają do niego na kursa rekolekcyjne osoby ze wszystkich stanów i z różnych stron Polski, jak o tem już donosiły krajowe i zagraniczne pisma.

Tam też, w Trzebini, u OO. Salwatorjanów, wychodzi pierwsze pisemko rekolekcyjne, miesięcznik pod tytułem: „Dzwonek Rekolekcyjny“. Redaktorem tego pisemka i autorem różnych broszur rekolekcyjnych, jest Ks. Czesław Małysiak T. B. Z. Ten to Salwatorjanin urządził w Trzebini pierwszy w Polsce „Dzień rekolekcyjny“ w roku 1929 i drugi „Dzień rekolekcyjny“ w roku 1931, który obecnością swą zaszczycili 3 Najprzewielebniejsi Księża Biskupi, a wśród Nich sam J. Em. Ksiądz Kardynał-Prymas, Dr. August Hlond.

W domu rekolekcyjnym św. Józefa odbył się również pierwszy „Rekolekcyjny Kurs Instrukcyjny“ dla kleru świeckiego i zakonnego z całej Polski w dniu 26 października 1931 r. Na życzenie uczestników tego kursu, odbył się w tym roku 21—23 kwietnia drugi „Kurs instrukcyjny“ w sprawie rekolekcyj zamkniętych, a następne podobne kursy będą się dbywały jeszcze w tym roku, w archidiecezji poznańskiej i diecezji kieleckiej. Również i dni rekolekcyjne będą się odbywały co roku w różnych diecezjach. Najbliższy dzień będzie w diecezji katowickiej.

Co do sprawozdania z ruchu rekolekcyjnego w Polsce, warto zaznaczyć, że prócz wyżej wymienionych stałych domów rekolekcyjnych, organizują Najprzewielebniejsi Księża Biskupi wiele kursów rekolekcyjnych dla wszystkich stanów w różnych domach przygodnych, a więc po domach zakonnych, parafjalnych, po dworach i zakładach. Budują się też już nowe stałe domy rekolekcyjne. Udział w rekolekcjach zamkniętych w Polsce wzięło w roku 1930 około 5000 rekolektantów i rekolektanek z wszystkich stanów, z tych w Trzebini blisko 2000 osób. Za rok 1931 sprawozdanie z różnych kursów rekolekcyjnych przesłało już do redakcji „Dzwonka Rekolekcyjnego“ 18 Kuryj Biskupich. Udział w rekolekcjach zamkniętych wzięło w roku 1931 w całej Polsce około 8000 osób.

W domu rekolekcyjnym św. Józefa w Trzebini, zbiera się co kilka tygodni „Komitet Rekolekcyjny“, w skład którego wchodzą nietylko duchowni, lecz i świeccy z różnych stron Polski, którzy radzą stale nad propagowaniem ruchu rekolekcyj zamkniętych w kraju.

Już też w kilku diecezjach są osobni Księża Sekretarze dla spraw rekolekcyj w danej diecezji. Jest też i kontakt z zagra-

nicznemi pismami i domami rekolekcyjnemi, głównie za pomocą „Dzwonka Rekolekcyjnego“ w Trzebini.

Cały ten ruch, w myśl zaleceń Ojca św. Piusa XI, popierają swą powagą i swym autorytetem Najprzewielebniejsi Księża Biskupi; protektorem zaś głównym i opiekunem całej tej zbożnej pracy jest J. Em. Ksiądz Kardynał-Prymas, Dr. August Hlond.

(—) Ks. Czesław Małysiak T. B. Z.
Superjor OO. Salwatorjanów w Trzebini.

KRONIKA KOŚCIELNA I RELIGIJNA.

I. Kronika archidiecezjalna.

Wizytacja kanoniczna: — W drugiej serji wiosennej wizytacyj kanonicznych Najprzewielebniejszy Arcypasterz zwizytował nast. parafje: Roś, Wołpę, Piaski, Zelwiany, Strubnicę, Rohoźnicę, Krzemienicę, Zelwę, Międzyrzecz, Padorosk, Łysków, Porozów, Łopienicę, Hniezno, Szydłowice, Mścibów, Świsłocz, Jałówkę, Narewkę i Białowieżę. — 24 maja JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita powrócił do Wilna, by wziąć udział w uroczystościach Bożego Ciała. Dn. 29 maja zaś rozpocznie dwie nowe serje, przytem wizytację w Żupranach odbędzie w dniu 26 maja.

Sprawa ratowania Bazyliki. — Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem Ks. Biskupa Michalkiewicza odbyły się narady, w których ustalono w ogólnych zarysach zasadniczy plan robót niezbędnych do zabezpieczenia Bazyliki wileńskiej od zagrażającej ruiny. W posiedzeniu tem, prócz komisji technicznej Komitetu Ratowania Bazyliki z przewodniczącym p. inż. Zubelewiczem, dyrektorem Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, na czele, wzięli udział przybyli z Warszawy delegaci Ministerstwa Robót Publicznych i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Na posiedzeniu ponadto byli obecni: JE. Ks. Arcybiskup-Metropolita i p. Wojewoda Beczkowicz. — Ostateczne narady zostały poprzedzone dwukrotnem gruntownem zbadaniem obecnego stanu Bazyliki. Fachowcy w dziedzinie budownictwa i konserwacji stwierdzili, że przeprowadzone dotychczas prace przedwstępne były niezbędne dla zbadania rzeczywistego stanu Bazyliki i zabezpieczenia niektórych fragmentów gmachu, mających znaczenie zabytkowe, a następnie ustaliła plan prac, niezbędnych do przeprowadzenia oraz ich kolejność. Najprzód więc ma być zabezpieczony od ruiny portyk Bazyliki oraz jeden z filarów, którego fundament uległ pęknięciu. Sklepienie ma być ujęte w ankry i wzmocnione żelbetonem w miejscach pękniętych. Fundamenty mają być wzmocnione i otoczone bardzo głęboko sięgającą ścianą żelazo-betonową, izolującą od napływającej wody. Wreszcie ma być zbudowane w podziemiach kaplicy św. Kazimierza mauzoleum dla szczątków pośmiertnych króla Aleksandra, królowej Barbary Radziwiłłówny i królowej Elżbiety Rakuskiej, znalezionych w ubiegłym roku w podziemiach Bazyliki.—Stan obecny Bazyliki uznano za groźny. Potrzeba zabezpieczenia gmachu przed ruiną jest wprost nagląca. Nie wolno tracić ani chwili, gdyż skutki każdej zwłoki mogą być nieobliczalne. Tymczasem Komitet Ratowania Bazyliki nic nie posiada, prócz

długów (ok. 22.000), zaciągniętych na przedwstępne prace, których koszta sięgają 70.000 zł. Duchowieństwo archidiecezji wileńskiej opodatkowało się na cele ratowania Bazyliki do wysokości 50% wszelkich swych poborów na przeciąg trzech miesięcy. Ale cóż to znaczy wobec nikłych poborów duchowieństwa i wobec potrzeb, które mogą dosięgnąć miljona złotych? Społeczeństwo wileńskie jest zubożałe. Samo też nie podoła tak wielkim ciężarom.

Rekolekcje kapłańskie. — Według zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, rekolekcje kapłańskie w roku bieżącym mają się odbyć po dekanatach. — Dekanat wileński będzie miał, rekolekcje od 4 do 7 lipca, rb. w gmachu Seminarjum Metropolitalnego. Początek rekolekcyj o godz. 7-mej wiecz. dn. 4 lipca.

Kapituła Metropolitalna Wileńska. — Dnia 24 maja rb. rozpoczęło się wiosenne posiedzenie Kapituły Metropolitalnej, które obejmie kilka posiedzeń aż do wyczerpania wszystkich kwestyj.

Wyjazd ks. W. Meysztowicza. — Dnia 26 maja rb. ks. dr. Walerjan Meysztowicz, prof. Seminarjum Metropolitalnego, wyjechał do Rzymu na stanowisko radcy prawnego przy ambasadzie polskiej przy Watykanie.

Nowy kościół we Mścibowie (dek. wołkowyski). — Dn. 22 maja rb., w uroczystość Trójcy Przenajśw., JE. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita dokonał konsekracji nowego kościoła parafjalnego w m. Mścibowie, pow. wołkowyskiego. Obrzędy konsekracyjne, jak zwykle, rozpoczęły się z wieczora, w wigilję uroczystości, wystawieniem relikwij św. Męczenników, które miały być złożone w ołtarzu wielkim. O godz. 7 rano, w niedzielę, Arcypasterz, w otoczeniu licznie zebranych księży, rozpoczął obrzęd konsekracji. Kościół został pokonsekrowany pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela; w ołtarzu złożono relikwje św. Stanisława B. M., św. Józafata B. M. i św. Kazimierza Króla Wyzn. — O godz. 9 min. 30 skończyły się ceremonje konsekracyjne poświęceniem obrusów i ozdób ołtarzowych przy śpiewie antyfon: „Otoczcie, lewici, ołtarz Pana Boga, przybierzcie go w szaty białe, i śpiewajcie sami pieśń nową... Zajaśniejesz wspaniałą światłością, a wszystkie krańce świata pokłon będą przed tobą oddawały“. Po konsekracji ks. kan. Marek Burak, proboszcz mścibowski i twórca tego kościoła, do głębi wzruszony, poraz pierwszy przystąpił do ołtarza, by złożyć pierwszą na nim Ofiarę Niekrwawą. Nie można się dziwić temu wzruszeniu, była to bowiem 27-a rocznica jego tu proboszczowania, które rozpoczął w starym, drewnianym kościółku, a przez dwadzieścia lat z górą wytrwale, z jakimś świętym uporem, harował nad wzniesieniem tego wspaniałego gmachu ku chwale Bożej i to w niezwykle ciężkich warunkach, w czasie wojny, gdy nieraz się zdawało, że już prawie do połowy zbudowana świątynia padnie pod pociskami armatniemi lub zostanie rozszarpana ze względów rzekomo strategicznych a w rzeczywistości niszczycielskich. Tylko wyjątkowej opiece Opatrzności Bożej należy zawdzięczać, że się skończyło wszystko na stosunkowo nieznacznych uszkodzeniach niedokończonych murów. Na wyjątkowe podkreślenie zasługuje to, że kościół we Mścibowie powstał kosztem tylko samych parafjan mścibowskich i bezgranicznej ofiarności proboszcza, który wkładał tu swoją pracę i wszelki grosz ze swego skromnego uposażenia i jeszcze skromniejszych dochodów. Do znaczniejszych ofiarodawców należy ś. p. Edward Tołłoczko, ziemianin miejscowy. Wartość gmachu znawcy oceniają obecnie od 150 do 200 tys. złotych. Do tego dojdzie opłata za

dzwony, organy i wielki ołtarz, które już są na ukończeniu. — Co można powiedzieć o kościele mścibowskim? Bardzo często, gdy się patrzy na nowy gmach świątyni, powstaje w duszy jakiś dziwny protest, dlaczego zbudawano ją tak, jak nie powinno się budować. We Mścibowie doznaje się całkiem odmiennego wrażenia, i trzeba powiedzieć, że tak, właśnie, budować należało. Pomijam plan i styl gmachu. Gotyk u nas ostatnio zapanował w budowie kościelnej niemal powszechnie. Nie o styl mi też chodzi. We Mścibowie budowano kościół przez 20 z górą lat, zastanawiano się nad każdym szczegółem, poprawiano niejednokrotnie pierwotne projekty za radą i pod kierownictwem inż. Dziekońskiego, a wszystko w tym celu, by wznieść gmach piękny, trwały i nie wymagający wielkich kosztów na konserwację; i to, właśnie, osiągnięto w zupełności. Już z daleka oko z przyjemnością zatrzymuje się na pięknej sylwetce kościoła. Mury, które stoją od sześciu przeszło lat, wytrzymały próbę wpływów atmosferycznych, nie ulegając żadnym zmianom. — Kościół, zbudowany z czerwonych cegieł, w kształcie podłużnego krzyża, z lekko zaokrągloną absydą, podparty niezbyt wystającemi skarpami, które dodają lekkości bryle, o dwuch wieżach, przedzielonych wysoko wzniesioną atyką, o ostro łukowych oknach, z trzema okrągłołukowemi drzwiami, które mają otrzymać okazałe w tymże stylu portale. Wnętrze trzynawowe, przecięte przed prezbiterjum poprzeczną nawą, mającą szerokie okna, dające wiele światła, które projektowane witraże mają nieco zneutralizować, wygląda bardzo okazale. Cztery pary kwadratowych filarów podtrzymują piękne gwiazdowe sklepienia o wybitnie gotyckim charakterze. Przy białych jeszcze dotąd murach nie jest zbyt rażąca terakotowa posadzka, ułożona w deseń o łagodnych barwach. Rozmieszczenie zakrystyj, oraz drzwi do nich wygradza całkiem prezbiterjum od przechodzenia osób postronnych, czyniąc zadość przepisom liturgicznym i czci należnej Najśw. Sakramentowi. Bliższe przyjrzenie się planowi wewnętrznemu kościoła i poszczególnych jego części zdradza intencje twórcy, który projektował kościół nie zewnątrz, lecz po głębokiem przestudjowaniu potrzeb życia liturgicznego kościoła, i dlatego powstał piękny, mocny i wygodny kościół. Na szczególniejsze podkreślenie zasługuje świetna akustyka, co bardzo rzadko się trafia w naszych nowych kościołach. — Przybył więc nam prawdziwie piękny kościół, a słowa z ostatnich responsorjów Konsekracyjnych: „Benedicti erunt, qui te aedificaverunt“, słusznie mogą być stosowane do tych, którzy włożyli w budowę jego wiele kosztu i pracy, a na pierwszem miejscu do ks. kan. M. Buraka, który z zasłużoną radością i szlachetną dumą może spoglądać na swe dzieło, ku chwale Bożej wzniesione.

II. Kronika krajowa.

Trujące gazy. — Katol. Ag. Prasowa w jednym z ostatnich numerów zestawiła szereg pism polskich, które otwarcie występują przeciwko Kościołowi katolickiemu, nie przebierając w środkach i nie rachując się ze słowami. Prym obecnie trzymają pod tym względem *Wiadomości Literackie*, kierowane przez żydowstwo i jego sługi z pośród Polaków. Orgję bluźnierstw w tem i innych pismach wywołał ostatnio List pasterski J. Em. Księdza Prymasa.

550-ta rocznica cudownego obrazu na Jasnej Górze. — W dniu 26 sierpnia b. r., w święto Matki Boskiej Częstochowskiej, upływa pięćset pięćdziesiąt lat od chwili, gdy

książę Władysław Opolczyk z Bełza na Jasną Górę cudowny obraz N. Maryi P. sprowadził. Odtąd Jasna Góra stała się centrum życia religijnego w Polsce. W związku z tem zapowiadają się uroczystości jubileuszowe, które się odbędą na Jasnej Górze i w całym kraju.

Kurs charytatywny dla duchowieństwa w Pelpinie.— W dn. 18—19 maja rb. odbył się w Pelplinie kurs Charytatywny dla duchowieństwa miejscowego. W kursie wzięło udział 110 uczestników. Zostały omówione sprawy, dotyczące organizacji racjonalnej filantropji na podstawach ewangielicznych.

Kongres Eucharystyczny diecezji sandomierskiej w Radomiu.— Kongres Eucharystyczny w Radomiu odbędzie się w dd. 27—29 czerwca rb. Przygotowania są w pełnym toku. W uroczystości weźmie udział szereg Księży Biskupów z JEm. Ks. Kardynałem Kakowskim i JE. Ks. Arcybiskupem Marmaggi'm, Nuncjuszem Apostolskim, na czele. Najlepsi kaznodzieje z pośród duchowieństwa polskiego chętnie bardzo podjęli się wygłosić kazania. Świetni mówcy z pośród elity świeckich katolików wygłoszą referaty.

Zjazd Krajowy Związku Misyjnego Kleru. — Pierwszy Zjazd Krajowego Związku Misyjnego Kleru został przesunięty na dd. 27 i 28 września rb. Zjazd odbędzie się w Warszawie.

XII Katolicki Zajazd w Kępnie. — Dwunasty Zjazd Katolicki Wielkopolski odbędzie się w dd. 2—3 lipca rb. w Kępnie. Hasłem Zjazdu jest: „Parafja ośrodkiem życia katolickiego". Obradować będą 4 sekcje: duszpasterska, Akcji Katolickiej, Stow. Młodzieży i Związku Robotników.

Jubileusz Arcybractwa Matek Chrześcijańskich w Krakowie. — Arcybractwo Matek Chrześcijańskich w Krakowie obchodziło ostatnio 50-lecie swego istnienia. W związku z tem odbył się w Krakowie wielki Zjazd Matek z archidiecezji krakowskiej przy udziale przedstawicieli Wilna, Lwowa, Łodzi, Katowic i Stanisławowa. Zjazd uchwalił rezolucję, aby wprowadzić w każdej parafji Stow. Matek Chrześcijańskich.

Rezygnacja Ks. Biskupa Wałęgi. — Ojciec Św. przyjął rezygnację JE. Ks. Biskupa Leona Wałęgi ze stanowiska biskupa-ordynarjusza diecezji tarnowskiej. Powodem rezygnacji ze stolicy biskupiej jest długotrwała choroba Księdza Biskupa. Ks. Biskup Wałęga urodził w r. 1859. Na kapłana wyświęcony w r. 1883. W r. 1901 mianowany biskupem; po śmierci ks. Biskupa Łobosa, ks. Biskup Wałęga objął rządy diecezji tarnowskiej.

Młodzież Stolicy w hołdzie Ojcu Świętemu. — W dniu 22 maja w Dolinie Szwajcarskiej odbyła się wielka akademja ku czci Ojca św., zorganizowana z inicjatywy Komitetu obchodu 10-lecia pontyfikatu Jego Świątobliwości Piusa XI przy Sekretarjacie Generalnym Akcji Katolickiej archidiecezji warszawskiej dla młodzieży szkół zawodowych i młodzieży pozaszkolnej. Uroczystość ta zakończyła cykl obchodów papieskich w stolicy. Akademja ta, która zgromadziła kilka tysięcy młodzieży, była wielką manifestacją uczuć czci i hołdu oraz entuzjazmu młodzieży polskiej dla Namiestnika Chrystusowego. Na program akademji złożyło się: referat p. prof. F. Szafjańskiego p. t. „Ojciec Św. Pius XI a młodzież polska", występy chórów świetlic magistrackich, Stow. Młodz. Pol. (z Woli i Grzybowa), orkiestry zakładów Braci Albertynów i św. Antoniego deklamacje solowe i chóralne i t. p. Akademję zaszczycił swoją obecnością m. in. JE. Ks. Nuncjusz Apostolski, który na zakończenie wygłosił do młodzieży dłuższe przemówienie.

Pierwsza pielgrzymka chorych do Częstochowy. — Będzie to pierwsza pielgrzymka tego rodzaju w Polsce. W Lourdes pielgrzymki takie są na porządku dziennym, zarówno jak i częstemi są cuda, stwierdzone urzędowo przez komisje lekarzy, członków komisyj.

Wizytacja parafji unijnej w Delatyczach. — JE. Ks. Biskup Mikołaj Czarnecki odwiedził dnia 6 maja rb. z racji odpustu św. Jerzego parafję unicką w Delatyczach, pow. nowogródzkiego. Zaraz po przybyciu Ks. Biskup odprawił w asyście kapłanów obrz. wschodniego nabożeństwo wieczorne, po którem w gorących słowach powitał parafjan delatyckich. Ludu zebrały się tłumy. Przybyli na odpust nietylko liczni parafjanie unici, ale także wielu katolików obrządku łacińskiego z sąsiednich parafij, oraz w wielkiej ilości prawosławni zarówno z okolicznych jak i z dalszych wiosek.

III. Kronika zagraniczna.

Zagadnienie polityki religijnej.— Dnia 15 maja w Rzymie został ogłoszony list generalnego przełożonego OO. Augustjanów, o. Quénard'a. List zarówno ze względu na swoją treść jak i osobę autora, wywołał wielkie wrażenie. Uważa się go tam za dokument wielkiej wagi. Ogłoszony w tym samym dniu, co i encyklika *Caritate Christi compulsi,* traktuje list ten o polityce w świetle zasad religijnych. Główny nacisk kładzie o. Quénard na braterską współpracę między narodami. Ta współpraca winna być dostatecznie silną, aby przełamać złą wiarę i złą wolę tych wszystkich, którzy widząc zło szukają ratunku w rzeczach ziemskich, pogarszając swą niewiarą i zwątpieniem całą sprawę. Czasy są tak ciężkie, że tylko Bóg, który nas stworzył i odkupił, może nas od klęski wojny wybawić.

Seminarjum papieskie św. Józafata w Rzymie. — Dnia 12 maja rb. odbyło się poświęcenie gmachu i inauguracja Seminarjum Papieskiego na Janiculum w Rzymie, pod wezwaniem św. Józafata BM., przeznaczonego dla młodzieży obrządku greko-katolickiego, pochodzącej z Małopolski wschodniej i Ukrainy. Poświęcenia dokonał J. Em. Kard. Sincero. Rektorem Seminarjum został mianowany o. Hołowiecki.

Liga obrony praw człowieka i obywatela. — *La Françe catolique* ogłasza, iż Liga obrony praw człowieka i obywatela jest organizacją masońską, pismo bowiem masońskie *Alpina* takie daje polecenie: „Liga Obrony Praw Człowieka jest stowarzyszeniem masońskiem o wielkiej przyszłości, któremu każdy mason winien okazywać sympatję i poparcie".

Uczony Bułgar o społecznej nauce Kościoła katolickiego. — Uczony bułgarski Dr. Dragomir Lulinoff, nie-katolik, w wydawanej przez siebie kolekcji „Socjologja chrześcijańska" opublikował ostatnio bułgarskie tłómaczenie encykliki Piusa XI „Quadragesimo anno", podobnie jak w zeszłym roku ogłosił tłómaczenie encykliki „Rerum novarum". Tłumaczenia swoje Dr. Lulinoff zaopatrzył komentarzem, w którym udawadnia, że wskazania socjologiczne Leona XIII i Piusa XI są jedynem możliwem rozwiązaniem nadzwyczaj trudnego zagadnienia, dotyczącego wzajemnego stosunku proletarjatu do kapitalizmu. Rozwiązania, podawane przez socjalistów i liberałów, uważa Dr. Lulinoff za wysoce niebezpieczne; rozpatrując zaś podstawy, na których opiera się nauka, głoszona przez Kościół katolicki, stwierdza, że nie jest ona nowością, lecz jest tylko dostosowaniem do potrzeb czasów obecnych zasad, o których mówili już dawno Doktorowie Kościoła, jak np. św. Augustyn i św. Tomasz.

Rozwój chrześcijańskich związków zawodowych w Austrji. — Chrześcijańske organizacje zawodowe, pomimo wielkiego kryzysu i gorszych warunków do rozwoju, wykazują stały postęp. Sam Wiedeń liczy 40 tys. członków w poszczególnych grupach zawodowych. Szczególny nacisk w tamtejszych chrześcijańskich związkach zawodowych kładzie się na akcję kulturalno - oświatową, szkolnictwo zawodowe, wychowanie fizyczne i pomoc kredytową. Jeśli chodzi o tę ostatnią dziedzinę, to wymownym dowodem znakomitej organizacji chrześcijańskich związków zawodowych w Austrji jest fakt powołania do życia w ostatnim roku specjalnej instytucji kredytowej dla pracowników pod nazwą „Angestelltenkredit". W przeciwieństwie do rozwoju chrześcijańskich związków zawodowych w kraju tym, związki socjalno-demokratyczne podupadają i wykazują stały spadek liczby członków.

Nawrócony dzięki św. Teresie od Dzieciątka Jezus.— W jesieni 1924 r. świetny mówca i pastor angielski, Vernon-Johnson, odbywał rekolekcje w jednym z domów anglikańskich djakonis. Wśród książek, które wtedy czytał, natrafił na dzieło św. Teresy *Dzieje Duszy*. Książka ta poważnie zastanowiła go. Anglik z krwi i kości, żywiący nacjonalistyczne uprzedzenie do Kościoła katolickiego, nie mógł oprzeć się słodkim słowom świętej Karmelitanki. Dalszy okres swego urlopu spędza w Lisieux. W rok później znów tam powraca, by zdecydować, że aby stać się lojalnym, musi bez uprzedzeń głębiej zastanowić się nad nauką Kościoła katolickiego. „Cała moja istota, pisze, buntowała się przeciwko temu; rozumiałem bowiem dobrze, że jeżeli uznam poglądy Kościoła rzymsko-katolickiego za prawdziwe, decyzja, którą będę musiał powziąć, zrujnuje moje dotychczasowe życie". Jednak ta dusza prawa i wierna światłu, prowadzona i wspomagana przez św. Teresę z Lisieux, usunęła wszelkie przeszkody. Obecnie pastor Vernon-Johnson znajduje się w Rzymie i jedynem jego pragnieniem jest po otrzymaniu święceń kapłańskich wrócić do Angji, aby głosić tam słowo Boże.

Siostry Syońskie w Jerozolimie. — W bazylice „Ecce homo", wybudowanej w r. 1862 staraniem nawróconego z judaizmu księdza A. M. Ratisbonne'a, modlą się t. zw. Siostry Syońskie bezustannie o nawrócenie żydów. W klasztorze Sióstr Syońskich znajduje się około 25 sierot - dziewcząt pochodzenia żydowskiego, wychowywanych w duchu katolickim. Ponadto mają one sierociniec dla dziewcząt w Ain-Karim, dla chłopców zaś Instytut św. Piotra, na zachód od bramy jawskiej.

Nowonawróceni Biskupi na audjencji u Ojca św. — Ojciec św. przyjął na audjencji nawróconego w roku 1930 na katolicyzm arcybiskupa Mar Ivanios'a wraz z drugim biskupem indyjskim Mar Teofilosem. Nawrócenie tych byłych dostojników sekty Jakobitów w Indjach zapoczątkowało przejście na łono Kościoła 37 kapłanów oraz dziesiątków tysięcy wiernych. Arcybiskup Mar Ivanios stoi obecnie na czele syryjsko-malabarskiego obrządku. Dla tego obrządku Ojciec św. Pius XI stworzył nową archidiecezję ernakulamską i trzy dalsze diecezje.

Drukowano za zezwoleniem
JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca:
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.